

Metafora

Tymek

Jest ładnie, na dworze, ta pora
Jest ciężko się oprzeć samopas
Płonąca stoi metafora
Ognista jak języki woła

Wzruszony napisał [?]
Piszę do [?]
Mówię do ciebie jak w raj
Ona mi [?]
Wszystko, co mija to raj
Lubię to życie jak w raj, danke
Dziękuję sobie, że mam
Dziękuję sobie, że mam pasje

Serwuje tobie papkę
Siedź cicho, jedz ładnie
Apetyt na nostalgię mam
Siadam do stołu, karmię wasz
Na talerzach papkę
Więc nie mów mi, co ważne
Serwuje tobie papkę
Siedź cicho, jedz ładnie
Apetyt na nostalgię
Siadam do stołu, karmię wasz
Więc nie mów im, co ważne

Serwuje tobie papkę
Ty siedź cicho, jedz ładnie
Siadam do stołu, karm mnie
Na talerzach papkę
[?] co ważne
Uwierz mi na słowo
[?] papkę

Serwuje tobie papkę
Siedź cicho, jedz ładnie
Apetyt na nostalgię mam
Siadam do stołu, karmię wasz
Na talerzach papkę
Więc nie mów mi, co ważne
Serwuje tobie papkę
Siedź cicho, jedz ładnie
Apetyt na nostalgię
Siadam do stołu, karmię wasz
Więc nie mów im, co ważne